

Uwaga na zgodność numerów VIN

Komunikacja - Prawo i orzecznictwo

Wt, 16 kwi 2013

Wpisany przez GPK



Przesłanką do cofnięcia diagnoście uprawnień do wykonywania badań technicznych pojazdów jest zignorowanie przez niego rozbieżności w numerze VIN znajdującym się na tabliczce znamionowej i na podwoziu (ramie) pojazdu – nawet wówczas, gdy bezsporny jest fakt błędnego nabicia jednego z tych numerów przez producenta pojazdu (wyrok WSA w Łodzi z 21 marca 2013 roku, sygn. III SA/Łd 1057/12, nieprawomocny).

Stan faktyczny w omawianej sprawie przedstawiał się następująco: diagnosta wydał zaświadczenie o pozytywnym wyniku badania technicznego dla pojazdu, który miał na podwoziu (ramie) fabrycznie wybity błędny numer VIN (ustalenia tego dokonały organy administracji orzekające w sprawie). Numer ten był niezgodny z numerem VIN zamieszczonym w identycznym brzmieniu na tabliczce znamionowej i w dowodzie rejestracyjnym pojazdu.



fot. fotolia.pl

Organy administracji orzekające w sprawie uznały powyższe uchybienie za wyczerpujące przesłanki cofnięcia uprawnień do przeprowadzania badań technicznych pojazdów wskazane w art. 84 ust. 3 Prawa o ruchu drogowym. Zgodnie bowiem z przepisami obowiązującymi w dniu przeprowadzenia badania technicznego pojazdu (29 września 2008 roku) pierwszą czynnością, jaką miał wykonać diagnosta w ramach badania technicznego jest identyfikacja pojazdu. Za jedno z podstawowych kryteriów uznania stanu technicznego za niezadowalający wymieniony został brak zgodności zapisów numeru identyfikacyjnego (VIN) lub numeru nadwozia (podwozia – ramy) i silnika ze stanem faktycznym (pozycja 1.1 w załączniku nr 1 do rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 16 grudnia 2003 roku w sprawie zakresu i sposobu przeprowadzania badań technicznych pojazdów oraz wzorów dokumentów stosowanych w tych badaniach).

WSA podzielił stanowisko organów administracji wskazując, że zebrany materiał dowodowy w sposób bezsporny wykazuje na nierzetelność diagnosty polegającą na dopuszczeniu do ruchu pojazdów o nieprawidłowym numerze VIN. Diagnosta pełniąc funkcję publiczną naruszył przepisy prawa wpisując w dowodzie rejestracyjnym pozytywny wynik badania technicznego pomimo niezgodności numeru VIN pojazdu [na tabliczce znamionowej i na ramie pojazdu]. Bezsporne jest więc, że skarżący poświadczył nieprawdę w dowodzie rejestracyjnym. W tej sytuacji prezydent miasta (starosta) jak to wynika z użytego w art. 84 ust. 3 Prawa o ruchu drogowym sformułowania "cofa" musiał, a nie tylko mógł cofnąć nadane diagnoście uprawnienie.

Należy oczekiwać, że od przedmiotowego wyroku zostanie wniesiona skarga kasacyjna do Naczelnego Sądu Administracyjnego.